№ 220. Wtorek 26. Września 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Cieszanowa* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w *Żurawnie* 20 zł.

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* zebrały c. k. urzęda powiatowe w *Budzanowie* 2 zł. 59 c., w *Żurawnie* 50 zł.

C. k. urząd powiatowy w *Żurawnie* zebrał nadto na wsparcie pogorzelców *Zborowa* 20 zł., *Chorostkowa* 20 zł. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Na rzecz gr. kat. seminaryum nauczycielskiego we Lwowie zapewniły niżej wymienione gminy i osoby w powiecie sokalskim, następujące datki coroczne na lat pięć:

Gminy: *Bobiatyn, Poturzyca* i *Wólka, Uhrynów, Chorobrów, Nusnice, Wojsławice, Tatarkowice, Mianowice, Pieczygóry* z *Starogrodem, Horodłowice, Cieląż, Ulwówek, Opólsko, Zawiszna, Spasów, Perwiatycze, Steniatyn, Skomorochy, Ilkowice, Sawczyn, Kopytów, Horbków, Łuczyce, Switarzów, Wolica komarowa, Zubków, Poździmierz, Rożdżałów, Korczyn* i *Perespa*, rocznie po 5 zł.

Gmina miejska *Tartaków* z gminami wiejskiemi *Tartakowem* i *Tartakowicami*, rocznie po 10 zł.

Gminy *Baranie Peretoki* 4 zł., *Leszczatów* 3 zł., *Szarpańce* 2 zł.

Gr. kat. proboszcz w Rożdżałowie ks. Karol *Podoliński* po 3 zł.

Gr. kat. proboszcz w Steniatynie ks. Józef *Jajus*, gr. kat. proboszcz i dziekan w Łuczycach ks. Eliasz *Midziński*, gr. kat. administrator parafii w Bobiatynie ks. Jan *Łysiak*, gr. kat. proboszcz w Tartakowie ks. Michał *Lewicki*, gr. kat. kooperator w Tartakowie ks. Emil *Lewicki*, gr. kat. bractwo kościelne w *Rożdżałowie* po 1 zł. rocznie.

Nadto następujące partye ofiarowały na cel powyższy datki jednorazowe, a mianowicie:

Gminy miasta *Sokala* 100 zł., *Konotop* 25 zł., *Torek* 25 zł., *Byszowa* 10 zł., gr. kat. kapelan w Torkach, ks. Sylwester *Liskowacki* 5 zł., gr. kat. proboszcz w Wolicy Komarowej ks. Emil *Jaremkiewicz* 5 zł., gr. kat. proboszcz w Opólsku ks. Wojciech *Hrycykiewicz* 5 zł., gr. kat. proboszcz i kanonik honorowy w Sokalu ks. Jan *Ciepanowski* 5 zł., wójt gminy w Rożdżałowie Mikita *Pawluk* 5 zł., urzędnicy powiatu *Sokalskiego* 5 zł., właściciel dóbr Baranie Peretoki W. Antoni *Tatarowicz* 2 zł., aptékarz w Sokalu, p. Adolf *Mussil* 1 zł., Jakub *Hindler* z Sokala 1 zł., Majer *Rothfleisch* 50 c., Markus *Gewürz* z Tartakowa 3 zł., Leib *Gewürz* z Tartakowa 1 zł., Wincenty *Süss* c. k. komisarz finansowy w Sokalu 1 zł., Selig *Linsker* z Tartakowa 1 zł., Natan *Strick* z Sokala 4 zł., Natan *Weliczker* z Sokala 2 zł., Mozes Leib *Herschtrit* z Sokala 2 zł., Mortko Lipe *Sigal* z Sokala 2 zł., Piotr *Antoniuk* z Sokala 1 zł., gmina izraelicka w *Tartakowie* 5 zł., Dawid *Alter* z Sokala 2 zł., Hersz *Langweber* z Sokala 1 zł. w. a.

Okazaną temi ofiarami gorliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 15. września 1865.

Gminy *Hrebeńce* i *Nadycze* w obwodzie Żółkiewskim, celem założenia wspólnej szkoły w Hrebeńcach, zobowiązały się po wieczne czasy, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem dla nauczyciela i stajnią i utrzymywać tenże w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na zakupno drzewa opałowego dla szkoły dawać 30 zł. w. a. rocznie, zwozić to drzewo, równie jak to, które nauczyciel zakupować będzie na opał własnego pomieszkania, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić funkcye diaka, płacić rocznie 144 zł. w. a.

Nadto dla polepszenia tej dotacyi, gmina Hrebeńce zobowiązała się oddać nauczycielowi w używanie grunt ogrodowy rozległości 800 sążni □ i pole orne rozległości 1 morga, obiedwie zaś gminy przyjęły zobowiązanie ogradzać ogród, a rolę orać i bronować. Postanowiono także, że te koszta utrzymania szkoły ponosić będzie w ²/₃ częściach gmina Hrebeńce a w ¹/₃ gmina Nadycze.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązali się także dziedzic dóbr W. Ludwik *Czermiński* odstąpić grunt przynoszący 22 zł. w. a. czystego dochodu, dzierzawca dóbr W. Tytus *Winnicki* na czas swego pobytu w Nadyczu dawać rocznie 5 zł. w. a., gr. kat. proboszcz w Kulikowie ks. Józef *Metella* zapewnił na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania coroczny dodatek w kwocie 2 zł. w. a., a dzierzawca propinacyi w Nadyczu Markus *Turteltaub* na czas swojej teraźniejszej dzierzawy rocznie 2 zł. 50 c. wal. austr.

Nakoniec właściciel dóbr W. *Czermiński* ofiarował do biblioteki szkolnej 30 książek, a były dzierzawca dóbr W. Stanisław *Załęski* 7 zł. 50 c. na kupienie globusu.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 25. sierpnia 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. września.

Jak donosi *Kolosv. K.*, ułożyło już kr. gubernium listę *regalistów*, którzy mają być powołani do sejmu. Zawiera ona nietylko imiona dawnych żyjących jeszcze regalistów, ale i tych, których mianował Jego Ces. Mość dla sejmu hermansztadzkiego z r. 1863. W ogóle uwzględnione zostały nietylko rozmaite narodowości, ale także wyznania i propozycya ta powinna tem bardziej zaspokoić obywateli wszelkich języków i wyznań, ponieważ odnośne uchwały powzięte zostały jednogłośnie na posiedzeniu kr. gubernium.

Pokazuje się teraz, że nowy nabytek terytoryalny nieposłużył *Prusom* do przywrócenia spokoju wewnątrz kraju. Przyłączenie Lauenburga powiększy tylko spór panujący między reprezentacyą ludu i koroną w Prusiech. Rząd chce traktować ten kraj jako osobną posiadłość Króla, która nieobchodzi nic izby berlińskie. Organa partyi liberalnej upatrują w tem naruszenie konstytucyi, a deputowani będą zapewnie tego samego zdania. Spór więc, który i tak jest już dość gwałtowny, wzmoże się jeszcze bardziej. Zamiar tedy pana Bismarka, ażeby szczęśliwą wojną i nowym nabytkiem usunąć zatargi wewnętrzne, nietylko chybił celu, ale może nawet przeciwny sprawi skutek powiększając rozdwojenie między rządem i izbami.

Książę Napoleon znajduje się w Monzy. Jeździł z Następcą tronu księciem Humbertem do obozu pod Somma, i zabawi jeszcze kilka dni w Monzy.

Wiadomości o *cholerze* w południowej Francyi są bardzo niepomyślne, a mianowicie w Tulonie szerzy się epidemia w zatrważający sposób. Połowa ludności wyniosła się z miasta; po ulicach palą tysiączne ognie dla oczyszczania powietrza. Brakuje trumien i ludzi do grzebania umarłych i musiano użyć do tego więźniów

galarowych. W Arles sroży się również cholera, i wybuchła także w Aix pod Marsylią.

La France otrzymała z Londynu wiadomość o *chwilowem przesileniu gabinetu.* Powodem jego miał być stosunek Królowej do Niemiec. Wiadomo, że Królowa sprzyja bardzo Niemcom, a mianowicie Prusom. Otoż zdaje się, że ostatnia depesza angielska o konwencyi gasteinskiej dotknęła te sympatye, i pod wpływem tego usposobienia przyszło do rozprawy między Królową i ministrem spraw zagranicznych. Hrabia Russell obstawał stanowczo przy swojej opinii politycznej, a w końcu oświadczył, że gotów jest ustąpić, jeżli obecność jego w gabinecie nie miłą jest Królowej. Lord Palmerston miał popierać Russella, i na tem skończyło się podług zdania *La France* owe przesilenie.

Przed kilkoma dniami donosił wieczorny *Monitor* paryski, że wkrótce już nastąpi zawarcie traktatu względem *ujść Dunaju.* Traktat ten będzie zakończeniem czynności owej komisyi internacyonalnej w Galaczu, która ustanowiona została traktatem paryskim, a której miejsce zajmie na przyszłość komisya nadbrzeżnych państw Dunaju. Z początku była tylko mowa o „akcie publicznym względem żeglugi u „ujść Dunaju“, ale poźniej wystąpił delegat sardyński z żądaniem, azeby ugoda ta została zamieniona w formalny traktat polityczny, i żeby on podpisał go także jako pełnomocnik Króla włoskiego. To żądanie poparły żywo Prusy i Rosya, gdy Francya i Anglia nie sprzeciwiały mu się wcale; zatem zgodziła się w końcu i Austrya, ale wniesie przytem wyraźnie do protokołu, jak przy zawarciu konwencyi telegrafowej, że podpis jej pełnomocnika obok reprezentanta Króla Wiktora Emanuela nie wpływa bynajmniej na stosunki Austryi do teraźniejszego stanu rzeczy we Włoszech.

Prezydent wyspy *Hajti* prosił Johnsona o pomoc przeciw powstańcom, i Johnson miał chętnie przyrzec mu 2 pułki murzynów.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 25. września. *(Czynności rady miejskiej)* Na posiedzeniu rady miejskiej dn. 23go b. m. załatwiono następujące czynności: Odczytano po raz trzeci i przyjęto ostatecznie statut dla szkoły przemysłowo-handlowej. Wydzierzawiono propinacyę na Pasiekach za 350 złr. 50 c. rocznie, tamże wydzierzawiono dziesięć morgów gruntu na lat sześć panu Wieczyńskiemu za roczny czynsz 24 złr. Na ostatek rada na wniosek sekcyi II. postanowiła dać fundusz potrzebny na zakupno placu pod szkołę trywialną łyczakowską, gdyż plac poprzednio przez nią na ten cel zakupiony nie był przez c. k. Namiestnictwo za stosowny uznany, z powodu bliskości szpitalu i krzyżujących się dróg. Sprawozdawca ks. Formaniosz zawiadomił przytem radę, iż sprawa tej szkoły przewleka się od lat ośmiu.

Wiedeń, 24. września. *(Nowiny dworu.) Najjaśn. Pan* przybył wczoraj zrana o godzinie 9. do Wiednia i przyjmował wszyskich ministrów. O godzinie $11^1/_2$ miał audyencyę austryacki poseł w Bawaryi hrabia *Crivelli,* który przybył tu wczoraj. O godzinie 2. pojechał Jego Ces. Mość do Schönbrunnu, a o godzinie $4^1/_2$ do Ischlu, gdzie odbędą się łowy dworskie. Pobyt Najjaś. Pana w Ischlu potrwa do 10 dni, poczem Jego Ces. Mość z Arcyksięciem ***Rudolfem*** powróci do Wiednia.

Jego Mość *Cesarz* i Jej Mość *Cesarzowa* jeździli wczoraj do otetu pod „Arcyksięciem Karolem“, gdzie zamieszkał Książę *Fryderyk* holenderski, i oddali dostojnym gościom wizytę pożegnawczą.

Z Franzensbadu donoszą: Arcyksiążę *Szczepan* odjechał wczoraj wieczorem do Schaumburga, a Arcyksiążę *Józef* i Arcyksiężna *Klotylda* udali się dziś zrana na Mitterteich do Lincu.

Książę *Fryderyk* holenderski był wczoraj z wizytą pożegnawczą u Jego Mości Cesarza i ma odjechać dziś z rana.

(Zaprzeczenie.) Jen. kor. z 23go b. m. pisze: „Niektóre z dzisiejszych dzienników zajmują się całkiem szczegółową po części odpowiedzią na kilka wielce ważnych pytań, które podniesiono z kilku stron z powodu inaugurowanej niedawno cesarskim manifestem prawno-politycznej czynności nowego rządu. Jeden z dzienników posuwa się tak daleko, że podaje szereg formalnych punktacyi, które mają pochodzić niby z urzędowego źródła. Niemogąc zapuszczać się tu jeszcze w niewczesne rozbieranie tych pytań, poczuwamy się do obowiązku oświadczyć, że wszystkie te, po największej części nawzajem przeciwne sobie i przez to zbijające się same przez się wersye o intencyach rządu są we wszystkich szczegółach swoich *bezzasadne.*

Jedno z tych podań możemy jednak i my ku wszechstronnemu zadowoleniu potwierdzić jako fakt uzasadniony, a mianowicie to, że zaprowadzona osobną ustawą *komisya do kontroli długów państwa* nie tylko nie jest zniesiona, lecz owszem w wykonywaniu swojej legalnej czynności takze z teraźniejszym szefem finansowych spraw państw w nieustannym zostaje stosunku służbowym.“

Wiener Abendpost z 21. b. m. zawiera następujący artykuł o manifeście cesarskim z 20. września:

Z dniem ogłoszenia patentu cesarskiego, działalność ustawy zasadniczej zawieszającego, monarchia austryacka wstępuje w nową fazę konstytucyjnego rozwoju.

Niewykonalność ustawy zasadniczej z dn. 26. lutego 1861 reprezentacyi państwa dotyczącej, w sposób w jaki takową dotychczas przeprowadzić chciano, nie podlega już wątpliwości. Pewnem jest również, że stan taki bez największego niebezpieczeństwa dla najważniejszych interesów wszystkich ludów monarchii, a nawet dla egzystencyi takowej, bez naruszenia w podstawach swoich praw wszystkich ludów — jak manifest cesarski w swym tonie poważnym ale godnym i jasnym się wyraża — dłużej istnieć już nie mógł.

Takiemu stanowi rzeczy należało koniec położyć. Jakie drogi do tego prowadziły?

Pierwszą z nich słusznie możemy nazwać zaniechaną. Sprzeciwiałoby się to nie tylko rozumowi stanu, ale nawet i mniej delikatnemu uczuciu słuszności, gdyby ustawa zasadnicza o reprezentacyi krajów do korony węgierskiej należących przemocą nadaną została, gdyby odwieczne prawa konstytucyjne, które równie w dyplomie październikowym, jak w ustawie lutowej ponownie zatwierdzone zostały, aktem przemocy i gwałtu za niebyłe uznane być miały. Zamiast położyć koniec prawno-politycznemu chaosowi, zrobionoby początek zamieszaniu prawno-politycznych stosunków monarchii.

Druga — i jedyna pozostała droga — jest drogą pojednawczych usiłowań z legalnemi reprezentacyami Królestwa Węgier i Chorwacyi. Jeżeli droga ta ma prowadzić do celu, winna być z obu stron wolną i przystępną, gdyby bowiem z jednej tylko strony wstąpiono na drogę, którą z drugiej strony za niedostępną uważają, wstąpienie na takową, spotkanie się, porozumienie byłoby zgoła niemożebnem.

Pierwszy krok w dziele porozumienia tylko przedłożeniem sejmom węgierskiemu i chorwackiemu dyplomu cesarskiego z dnia 20. października 1860 i patentu z 26. lutego 1861 mógł być zrobionym. Tem samem atoli uznanem zostało prawo tych sejmów do przyjęcia, odrzucenia lub zmienienia tych dokumentów.

Jest to atoli prawnie niemożebnem, aby ustawa w całej monarchi obowiązująca, która stosunki konstytucyjne całej monarchii porządkować winna, której charakter właśnie na tej powszechności polega, w jednej części państwa pod obrady, to jest pod przyjęcie, zmienienie lub odrzucenie poddaną była, gdy w drugiej równocześnie ma być uważaną za istniejącą i obowiązującą w całej monarchii.

Takiem postępowaniem wszelka droga porozumienia odciętąby została, nie można bowiem żądać od jednej części, aby wdawała się w obrady nad ustawą, której dalszą działalność i powagę nie tylko dla siebie, ale i dla niej jako punkt wyjścia dla obrad się ustanawia.

Zarzut, któryby w tem miejscu mógł być zrobionym, że dalsza działalność ustawy zasadniczej w jednej części monarchii, nie sprzeciwia się obradom sejmu węgierskiego i chorwackiego nad takową, ponieważ w niej samej droga, którą ma być zmienianą, jest przewidziana i oznaczoną, że przeto ustawa ta sama w sobie mieści ważność modyfikacyi, nie ma żadnej podstawy.

Ustawa zasadnicza przewiduje wprawdzie ewentualność modyfikacyi, oznacza atoli zarazem i organ, który sam — ale tylko on jeden — modyfikacyę takową przedsięwziąść może. Tym organem jest rada państwa. Władza ta atoli, z ustawy do modyfikowania ustawy zasadniczej uprawniona, nie egzystuje w rzeczywistości, dopóki sejmy Węgier i Chorwacyi nie mają tam swoich przedstawicieli, bez nich rada państwa jako rada całej monarchii jest urojeniem.

Dalsze obowiązywanie przeto ustawy zasadniczej o reprezentacyi państwa jest nie możebnem, jeźli w uporządkowaniu konstytucyjnych stosunków państwa pierwszy krok ma być zrobionym.

Zawieszenie ustawy zasadniczej nie pociąga atoli bynajmniej za sobą zawieszenia konstytucyjnego stanu całej monarchii; ustawa bowiem zasadnicza sama nie jest jeszcze konstytucyą państwa, takowa bowiem w myśl art. 17. patentu lutowego, jest pojęciem poprzednich, wznowionych i nowych ustaw zasadniczych monarchii. Najwymowniejszym zaś jest tego dowodem, że równocześnie z zawieszeniem ustawy zasadniczej, sejmy wszystkich krajów koronnych do rozpoczęcia swych konstytucyjnych czynności powołane zostały. Nienaruszonem zostaje ludom monarchii prawo, ustąpione im z skarbnicy praw monarszych, prawo brania udziału w ustawodawstwie, ponownie w manifeście uroczyście im zapewnione.

W zawieszeniu działalności ustawy zasadniczej, czyli innemi słowy rady państwa, leży koniecznie zawieszenie działalności szczuplejszej rady państwa.

Ustawa zasadnicza zna tylko jednę radę państwa, stanowi o jego składzie, o wyborze jej członków, ich liczbie i podziale na kraje koronne, na izbę panów i izbę poselską, o jej kompetencyi. Szczuplejsza rada państwa, z określoną w §. 11. tejże ustawy kompetencyą, nie jest samoistną, odrębną reprezentacyą wspólną krajom z tej strony Litawy, ale jako z ogólnej rady państwa powstała z nią razem istnieć przestaje.

Niemożebnem jest przeto zawieszenie działalności rady państwa bez zawieszenia rady szczuplejszej, staćby się to tylko mogła za pomocą nowej fikcyi, ku czemu atoli należałoby poprzednio utkać w wyobraźni nową prawną podstawę dla jej istnienia.

Takich fikcyi mamy atoli już podostatkiem; one to doprowadziły nas do tego stanu, w którym — powtarzamy słowa manifestu cesarskiego — prawa wszystkich ludów w swych podstawach zagrożone zostały; byłoby to smutnym dowodem zaślepienia rządu cesarskiego, aby w chwili, gdy zaprowadzenie rzeczywistych stosunków konstytucyjnych zamierza, zrobił początek ustanowieniem nowej fikcyi konstytucyjnej.

J. C. Mość zapewnił stan konstytucyjny swym ludom; słowo cesarskie stanie się teraz czynem, a przeszkody, które urzeczywistnieniu jego w drodze stawały, stanowczo usunięte zostaną. Droga jest wolną, a szlak, którym rząd postępować zamyśla, jasno wytkniętym. Szacunek dla legalności i zasady konstytucyjnej znajduje wymowny wyraz w postępowaniu, które rząd obrał w wschodnich królestwach celem załatwienia kwestyi konstytucyjnej i jest zarazem dowodem, jaki duch ozywiał rząd cesarski w całej tej sprawie.

Anglia.

Londyn. 21. września. *(Uwięzienie Fenianów.)* Policya cichaczem aresztuje coraz więcej Fenianów; nikt w Dublinie nie troszczy się o uwięzionych, krom gazeciarzy, co biografię ich zamieszczają. Trudne to jednak zadanie, gdyż największa część aresztowanych są to ludzie z najniższych warstw społecznych. W Kork policya wykryć miała pisma odnoszące się do Fenian; dziennik jeden donosi, że jest między niemi spis przeszło 3000 nazwisk różnych mieszkańców hrabstwa zawierający, tak, iż policya w 24 godzinach każdego spiskowego uwięzić może. Czterysta konstablów w Kork wypełniają rozkazy władz. Z Ballincoliz sprowadzono dragonów i artyleryę, nie potwierdza się jednak wiadomość, jakoby między garnizonem w Kork Fenianie mieli stronników. Po ogłoszeniu aktu o zachowaniu pokoju w mieście i w hrabstwie Kork policya wydała proklamacye, według której wszelka broń w rękach osób prywatnych będąca do dnia 23. września policyi oddana być ma. Parowce z Ameryki przybywające ulegają w Queenstown ścisłej rewizyi, i policya zabiera pisma zbrodnicze lub broń, jakieby się na nich znaleźć mogły. Nie sądzą jednak, ażeby spokojność w Irlandyi na serio zagrożona być miała.

Francya.

Paryż. 21go września. *(Różne wiadomości. — Cholera w południowej Francyi. — Oświadczenie „Monitora“ zbijające pogłoski.)* Z długiego przeglądu wczorajszego *Monitora wieczornego* wielki *Monitor* zamieścił jeden tylko ustęp, odnoszący sie do deklaracyi, którą Rosya dała Anglii względem Azyi środkowej. Inne ustępy *Monitor* opuścił.

Dekretem cesarskim z dnia 18. września brygadyer żandarmeryi Marchand mianowany został kawalerem legii honorowej, ponieważ miał tyle energii, iż mera z Montrenist de Henri przed sądami denuncyonował, iż córkę swoją nieprawnie zamknął.

Monitor wieczorny donosi, że Królowa hiszpańska według urzędowego doniesienia znajduje się w stanie błogosławionym, z którego powodu mają się odbywać przez trzy dni uciechy publiczne.

Rada municypalna w San Sebastian postanowiła zamieścić stosowny napis w sali, w której odbyło się spotkanie Królowej hiszpańskiej z Cesarzem Napoleonem dla uwiecznienia tego wypadku. Sala ta uważana być ma jako miejsce poświęcone, do którego zbliżenie się nie będzie dozwolone.

Pan Drouin de Lhuys powrócił do Paryża. Przyjmował już poselstwo japońskie. Lord Cowley, baron Budberg i p. Nigra, prócz innych osób odwiedzali go. — *Pays* zaprzecza wiadomości, jakoby ministrowie Rouher, Lavalette i Fould mieli mieć osobną konferencyę z Cesarzem w Biarritz. — Matka Cesarzowej, hr. Montijo, znajduje się jeszcze we Francyi. Bawiła przez ośm dni w towarzystwie hr. Nava del Taja, siostrzenicy i damy honorowej Cesarzowej w mieszkaniu letniem p. Ferdynanda de Lesseps.

Wiadomości o cholerze w południowej Francyi bardzo są zasmucające. W Marsylii cholera wprawdzie się cokolwiek zmniejszyła, natomiast w Tulonie z wielką gwałtownością grasuje. W dniu 17go b. m. umarło 76 osób na cholerę. Uczniowie akademii lekarskiej w Montpellier przybyli do Tulonu, ażeby pełnić służbę przy ambulansach. Połowa mieszkańców emigrowała, ci zaś, co pozostali, okazują wiele odwagi. W niedzielę wieczorem zdawało się, że całe miasto stoi w płomieniach, zapalono bowiem ognie na placach publicznych i po ulicach dla czyszczenia powietrza. Palono fajerwerki i puszczano race ze wszech stron. W niedzielę zabrakło w Tulonie trumien i grabarzy, musiano użyć więźni, którzy się co dwie godzin zmieniali. Większa połowa sklepów w Tulonie jest zamknięta. Władze gminne postępują z wielką odwagą i zwiedzają szpitale. Hrabina Chabaunes, żona admirała i prefekta morskiego w Tulonie zasługuje na największe pochwały. Zwiedzała z mężem swym szpital marynarki. Żaden urzędnik w Tulonie nie opuścił dotąd swego stanowiska. Tylko na posiedzeniu rady obwodowej, krom dwóch członków, nikt nie przybył, posiedzenia więc nie było. W Arles, gdzie cholera także grasuje, zawieszono posiedzenia trybunału handlowego. Strach był wielki, co łatwo pojąć można, gdyż w jednym dniu 19 osób na cholerę umarło. W Aix pod Marsylią także cholera wybuchła. Dziś zapewniają, że Cesarz nie uda się do Marsylii, nic jednak pod tym względem nie wiedzą na pewno.

Monitor z dnia 22. września zamieścił artykuł następujący:

„Dzienniki od niejakiego czasu zadają sobie pracę przepowiadania zmiany wkrótce nastąpić mającej w osobach i rzeczach rządowych.“

„Naznaczają nawet dzień 14. października jako termin zmian przepowiadanych.“

„Jesteśmy upoważnieni do oświadczenia, że pogłoski te żadnej nie mają podstawy, i są wymysłem niechęci przeciwko rządowi.“

Monitor ogłosił okólnik ministra spraw wewnętrznych, przypominający, iż uchwały rad gminnych nie mogą być ogłaszane bez wyraźnego zezwolenia władz administracyjnych, które to zezwolenie w każdym szczegółowo wypadku żądane być musi i odmówione być może. W ogóle prefekci baczyć mają na to, ażeby obrady gminne i municypalne toczyły się wyłącznie w kółku lokalnych interesów, w politykę zaś wcale się nie wdawały.

Włochy.

Rzym, 16. września. *(Przybycie ojca św. do Rzymu. — Różne wiadomości.)* Ojciec św. od środy znajduje się znów w murach wiecznego miasta. Odbywając długą drogę z Lateranu do Watykanu mógł często przekonać się, jak bardzo ludność cieszy się z jego przybycia. Wszędzie po ulicach witano papieża z wielkim zapałem, z balkonów i okien powiewały białe chustki, wszędzie widzieć było można barwy rodziny Mastai. Papież bardzo był wesoły jak go przyjmowali kardynałowie pałacowi: dobra jego cera wszystkich zdziwiła. — Jeszcze przed kilkoma dniami było wolą wyraźną Jego Świątobliwości, ażeby na najbliższym konsystorzu krom prekonizacyi kilku biskupów żadnej promocyi kardynalskiej nie było. Teraz mówią, iż książe Hohenlohe odebrać miał zawiadomienie, że Jego świątobliwość na tym już konsystorzu purpurą go obdarzy. — Mówią o bliskiem wystąpieniu z służby jenerała Montebello; ma on zakupić dobra we Francyi i usunąć się zupełnie z życia publicznego. Hr. Sartiges przybyć ma do Rzymu tylko ażeby się pożegnać z papieżem i rządem rzymskim. — Wojska włoskie walczyły znów w okolicy Sora z rozbójnikami. W ostatniej potyczce wyparły bandę Tucco w granicę rzymską pod Veroli. Włościanie przypatrywali się bitce tej z gór swoich, nie mogą się nachwalić odwagi z jaką rozbójnicy się bronili. Z obu stron było wielu poległych i rannych; między pierwszymi był jeden oficer wojska włoskiego.

Prócz spalenia magazynów francuskich w termach Diokleciana wybuchły wielkie pożary w lasach pod Decima, Castel Romano i Castel Poriano. Pożary te, które w jednym czasie wybuchły nader są podejrzane, zdaje się, iż są skutkiem podpalenia i politycznego fanatyzmu. Z Rzymu wysłano kilka set żołnierzy dla izolowania ognia w lasach.

Kronika.

(Stan zdrowia we Lwowie) w miesiącu sierpniu b. r. był ogólnie o wiele pomyślniejszy jak w poprzednim miesiącu, zmniejszyła się znacznie liczba chorych i umierających.

Przeważały głównie choroby kataralne organów brzusznych. Tyfus rzadziej się wydarzał, jak niemniej wysepki.

Do tutejszego szpitalu powszechnego przyjęto o 45 chorych mniej jak w lipcu. Leczono ogółem 1130 chorych, z których 426 odzyskało zdrowie, 31 nieuleczonych wydalono, 41 umarło a 632 pozostało w kuracyi.

W obrębie miasta Lwowa umarło w sierpniu b. r. 230 osób, zatem o 35 mniej jak w lipcu tego roku.

(Nieszczęsny wypadek.) W Petryłowie w powiecie Monasterzyskim Naścia Bednarczuk 12 lat licząca, kopiąc glinę dnia 15. b. m. została zasypana i w skutek tego postradała życie nim zdążono dać jej ratunek.

(Pożar.) D. 19. b. m. w Czerniawie w powiecie Mościckim spaliło się 122 sągów siana zaasekurowanego na 3050 zł. w. a. Ogień miał być podłożony.

(Budowa teatru narodowego w Pradze.) Rada miejska w Pradze uchwaliła na jednem z ostatnich posiedzeń przedłożyć wydziałowi miejskiemu propozycyę ofiarowania 40.000 zł. na budowę wielkiego czeskiego teatru narodowego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 26. września. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (84 ℔) 4 zł. 38 c.; żyta (78 ℔) 3 zł. 26 c.; jęczmienia (70 ℔) 2 zł.; owsa (49 ℔) 1 zł. 23 c., hreczki 3 zł. 11 c.; grochu — zł. — c.; ziemniaków 1 zł. 6 c., cetnar siana 88 c., okłotów 75 c., sąg drzewa bukowego 10 zł. 83 c., sosnowego 8 zł. 55 c.

Ostatnia poczta.

Paryż, 24. września. Książę i Księżna Walii przybędą 15. października do Compiegne.

Berlin, 23. września. Król odjedzie w poniedziałek do Lauenburga, a we środę powróci do Berlina.

Bruxela, 24. września. Król używa codziennie przejazdki w okolicach Lacken. Stan zdrowia jego jest pomyślny. Pojutrze przybędzie Jego Król. Mość do Bruxeli.

Kassel, 24. września. Wczoraj wieczorem zebrało się u prezydenta izby dziesięciu deputowanych sejmu, i uchwalili jednogłośnie nie brać udziału w zgromadzeniu deputowanych niemieckich.

Kopenhaga, 23. września. W Landsthingu uchwalono dziś wszystkiemi głosami przeciw jednemu wziąć projekt konstytucyjny bez realnej dyskusyi pod powtórną obradę. Ministerstwo oświadczyło, że obstaje przy pierwotnym projekcie i nie przychyla się do zmian Volksthingu. Andrä proponował odroczenie całej sprawy konstytucyjnej.

Nowy Jork, 14. września. Delegaci dziewięciu południowych stanów zapewnili prezydenta Johnsona na konferencyi o swojej wierności. Prezydent odpowiedział bardzo pojednawczo. Słychać, że wszystkie wojska na południu, z wyjątkiem załóg, będą odwołane, i że murzyńskie wojska unii w Wirginii, Florydzie, Luizianie, Arkanzas i Texas mają być rozpuszczone.

Z Vera Cruz donoszą pod dniem 1. września: Marszałek Bazaine donosi teraz urzędownie, że pułkownik Briansour obsadził 15. sierpnia Chihuaguę, że Juarez umknął do Paso del Norte, i że Helmosillę obsadził 20. sierpnia pułkownik Garnier. Stojących nad Rio Grande Francuzów zastąpiono wojskami krajowemi.

Bombaj, 23. sierpnia. Urządzona będzie nowa miesięczna komunikacya między Bombajem a Suezem. Operacye przeciw Butanowi postępują energicznie. Stan zdrowia w Bombaj jest pomimo wielkiej słoty pomyślny.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. września 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	330.09	+ 6.8	89.8	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	330.20	+ 10.7	64.5	pół.-wschod.	„	„
10. god. wiecz.	330.10	+ 8.8	79.2	zachodni	„	„

TEATR.

Dziś (przedst. niemiec.) **„Der Freischütz"**, wielka opera romantyczna w 4 aktach. Drugi występ pana Rulf artysty teatru w Grazu.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. września.

Hotel George PP.: Augustynowicz B., z Kniażego. — Borkowski Alex., z Zaleszczyk małych. — Bouzdougan T. i Jordan L., z Moldawii. — Komarnicki W., z Sassowa. — Sobieszczański W., z Motelicy. — Isacescu J. mol. szef sekcyjny, z Bukaresztu. — Lerche M. c. ros. pułk., z Petersburga.

Hotel europejski: Augustynowowicz B., z Woszczaniec.

Hotel angielski: Hubel A. c. k. nacz. powiat., z Sambora. — Reindl A., c. k. maj., z Wolicy.

Hotel Langa: Antoszewski A., z Leszczawki. — Rateou B. mold. kap., z Jass.

Hotel Krakowski: Kozłowski K., z Motycz. — Kozłowski M., z Lipy. — Rożycki S., z Burzyna.

Pod tygrysa: Falkowski M., z Głuchowa.

Pod Nr. 512 4/4: Załęski L., z Kołbajowiec.

Pod Nr. 514 4/4: Duczyński J., z Żukowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. września.

PP.: Dwernicki G, do Rosyi. — Mochnacki S., do Nadwórny. — Obniski Wik., do Mycowa. — Szapluszoy A., do Węgier. — Wybranowski B., do Drohiczówki. — Wiszniewski Wiktor, do Strzelisk. — Wrzeszcz Wik., na Podole. — Meerbek E., reprez., do Paryża. — Jarczewski E., do Rosyi.

Kurs Lwowski.

Dnia 25. września.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	7	5	12
Dukat cesarski	„ „	5	9	5	14
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	83	8	95
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	67	1	69½
„ papierowy rosyjski	„ „	1	42	1	44
Talar pruski	„ „	1	60½	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	93	68	40
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	35	71	73
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	70	47	71	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	71	17	71	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	192	67	194	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. września.

	złr.	kr.
5% Metaliki	67	65
5% pożyczka narodowa	71	40
Losy z 1860 roku	87	30
Akcye banku wiedeńskiego	779	—
„ „ kredytowego	174	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	108	50
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	12

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 września.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	61.10	62 30
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	98.50	99.—
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	71.30	71.50
od kwiet. do paźd. po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	78.50	79.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	67.—	67.20
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67.50	67.75
dtto. po 4½%	58.25	58.75
dtto. „ 4%	52.—	52.50
dtto. „ 3%	39.24	39.75
dtto „ 2½%	33.—	35.—
dtto. „ 1%	13.10	13.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	140.50	141.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	139 50	140 50
Przez. do wyl. z r. 1854	80 50	81 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	87.10	87.30
Przez. do wyl. z r. 1860 po 1[illegible] zł.	93.10	93 30
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	78 20	78.40
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	61.50	62.50
„ „ „ 4½%	57.75	58.25
„ „ „ 4%	51.—	52.—
„ „ „ 3½%	45.—	45.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	55.—	57.—
„ 2¼%	50.—	51.—
„ 2%	44.—	45.—
„ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	82.—	83.—
Wyż. Aust.	82.—	83.—
Salcburg	89.—	91.—
Czech	88.—	90.—
Morawii	80.50	81.50
Szląska	88.—	89.—
Styryi	85.50	86.—
Tyrolu	—.—	—.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92 —
Węgier	71 —	71.50
Banatu Tem.	70.25	71.—
Kroacyi i Sławonii	71.50	72.50
Galicyi	70 —	71 —
Siedmiogrodu	67.—	67 50
Bukowina	68.—	68.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	68.50	69.—
Banat Temesz.	67.80	68.20
Lomb. wen. poż. z r. 1859	92.—	93.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	54.—	55.—
Dług Salcburga „ 3½%	—.—	—.—
„ 3%	54.—	55.
Dług Krainy „ 2½%	—.—	—.—
„ 2%	27.—	27.50
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18 59
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12 50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	779 —	780.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	174 20	174 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	584 —	586.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	74 25	74.75
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1656.—	1658 —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	177 10	177 30
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	197 —	198.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.—	130.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	194.—	194 25
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	80.—	81.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.50	161.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	117 —	117.50
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	696.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	241.—	245.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	131.—	133 —
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	465.—	467.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	220.—	222.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	382 —	385.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	256.—	260.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	92.50	92 70
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.25	88 50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	67 —	68.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	79.50	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98 50
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	79.—	80.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	75.—	76.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	109.50	110.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	100.75	101.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.25	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.—	89.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.—	88.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	91.—	92.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	88.50	89.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121 50	121.75
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	79 50	80.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Salma „ 40 „ „	26.50	27.50
Palfiego „ 40 „ „	22.—	23.—
Clarego „ 40 „ „	22.50	23.50
St. Genois „ 40 „ „	22.50	23.50
Windischgrätza 20 zł. „	16.—	17.—
Waldsteina 20 „	16.—	17.—
Keglevicha 10 „	12.25	12.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	90.80	90.90
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	90.90	91.—
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	80.90	81.—
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	108.70	108.80
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43.15	43.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.12½	5.13½
dtto. pełnej wagi	5.12½	5.13½
Korona	14.90	14.95
20frankówka	8.68	8.69
Rosyjski imperyał	8 94	8 96
Talar związkowy	1.61	1.62
Srebro	107.50	108.—
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł. 60 c.	

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.